

Sygn. akt I UK 106/16

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania S. R. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o ustalenie obowiązku ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 18 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa 499/15,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od S. R. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Ubezpieczona S. R. M. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 listopada 2015 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji rozważań Sądu pierwszej instancji w zakresie ustaleń faktycznych za własne, bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii oraz niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego, a także naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z

art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.), przez niewłaściwe zastosowanie na skutek niewłaściwego uznania, że ubezpieczona nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i że zarejestrowanie działalności, szukanie kontrahentów, opłacanie składek nie oznacza rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej; art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez dokonanie nieprawidłowej wykładni polegającej na nieprawidłowym uznaniu, że pomiędzy długością okresu ubezpieczenia i wysokością opłaconych składek a wysokością świadczenia z ubezpieczenia społecznego powinna istnieć ścisła zależność w sytuacji, w której zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa organ rentowy nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie, jeżeli mieści się ona w granicach określonych przepisami odrębnymi; art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1829 ze zm.), przez błędne przyjęcie, że działalność gospodarcza określona w tym przepisie musi mieć charakter osobisty, pomimo że przepis ten stanowi o charakterze zorganizowanym, ciągłym i zarobkowym; art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., przez błędne uznanie, że czynność prawna wykonywana przez ubezpieczoną - opłacanie składek - jest czynnością sprzeczną z zasadami współżycia społecznego a przez to nieważną, bez wskazania przez Sąd odwoławczy, jakie konkretnie zasady współżycia społecznego i sprawiedliwości społecznej miałyby zostać naruszone przez ubezpieczoną.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania „wobec wystąpienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego sprowadzającego się do udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy dopuszczalnym jest przyjmowanie za własne przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, w sytuacji zgłoszenia w apelacji zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, oraz czy w związku z tym wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. nakaz rozważenia zarzutów apelacji nie skutkuje obowiązkiem przeprowadzenia przez sąd drugiej instancji własnej oceny materiału dowodowego w zakresie zgłoszonego zarzutu, która powinna znaleźć

odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku? oraz czy w świetle art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, który stanowi, że działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły, ciągłość wykonywania działalności oznacza, iż osoba wykonująca działalność nie może mieć przestojów związanych chociażby z porodem?”.

W odpowiedzi na skargę Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o nieprzyjęcie jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od ubezpieczonej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien

wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Przez istotne zagadnienie prawne, w rozmieleniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003). Inaczej rzecz ujmując, problem prawny przedstawiany w ramach wątpliwości interpretacyjnych wynikających z rozbieżnego orzecznictwa sądów bądź ujęty jako istotne zagadnienie prawne występuje w sprawie tylko wtedy, gdy ocena prawna Sądu Najwyższego będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 23/15, LEX nr 2021942).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się także, że istotnym zagadnieniem prawnym jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka z 2003 r. Nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr

577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Pierwszy problem przedstawiony w skardze kasacyjnej nie stanowi *novum*. W judykaturze przyjmuje się, że jeżeli sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, której dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne, jako własne. Nie ma również przeszkód, by sąd drugiej instancji odwołał się także do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją podziela i uznaje za wyczerpującą (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12, LEX nr 1215604; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., II PK 284/13, LEX nr 1590288). Sąd Najwyższy uznaje, że z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika oczywiście konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, LEX nr 1545029).

Jeśli natomiast chodzi o pytanie postawione na tle art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, to Sąd drugiej instancji nie dokonał jego wykładni w taki sposób, że przyjął *a priori*, iż przestój w wykonywaniu działalności gospodarczej, w tym „związany chociażby z porodem”, wyklucza wymaganą tym przepisem ciągłość tej działalności, bowiem podstawą oddalenia apelacji skarżącej było ustalenie faktyczne (przejęte od Sądu pierwszej instancji), że ubezpieczona „faktycznie nie prowadziła w spornym okresie działalności gospodarczej”, ponieważ *de facto* prowadził ją jej mąż.

Nie występuje zatem w niniejszej sprawie przypadek, w którym wykładnia wymienionego przepisu miałaby znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) – w brzmieniu obowiązującym do 26 października 2016 r.